



SBB.IV.P.01.2023

Warszawa, 2 luty 2023 r.

Pan

Marian Banaś

Prezes

Najwyższej Izby Kontroli

Szanowny Panie Prezesie,

Niniejszym wnioskujemy o podjęcie kontroli w Komisji Nadzoru Finansowego (dalej “KNF”) w odniesieniu do działań podejmowanych w związku z problematyką kredytów tzw. „frankowych”, opisanych poniżej. W naszej ocenie, działalność KNF i dokumenty publikowane przez urząd wskazują na uprzywilejowane traktowanie banków, nierzetelność w wykonywanych analizach oraz sprzeczność w publikowanych na przestrzeni czasu dokumentach skutkujących stratami finansowymi zarówno w odniesieniu do konsumentów, jak i budżetu Państwa.

1. Stanowisko Stowarzyszenia Stop Bankowego Bezprawiu.

Tezy postawione w dokumencie „*Stanowisko Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego przygotowane na rozprawę przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-520/21 w dniu 12 października 2022 r.* (dalej jako: *Stanowisko*) prowadzą do stwierdzenia, iż KNF nie wykonuje swoich obowiązków ustawowych i nie monitoruje w sposób należyty zawiązywania przez banki rezerw na roszczenia konsumentów w związku z nieważnościami umów tzw. kredytów „frankowych”.

W naszej ocenie, KNF podejmuje działania zmierzające do obrony zysków banków, które w przypadku umów zawierających nieuczciwe zapisy są osiąmane w sposób sprzeczny z prawem. Narracja przedstawiona przez KNF w Stanowisku, ma na celu stworzenie sytuacji zagrożenia systemu finansowego w Polsce, mającej na celu wywarcie presji na inne organy Państwa, w szczególności sądy, skutkującej zaniechaniem przez te organy działań wynikających z ich określonych prawem kompetencji oraz konstytucyjnych obowiązków. Należy przy tym podkreślić, że sposób przedstawienia tych informacji jest w naszej ocenie sprzeczny ze stanem faktycznym, prawnym oraz ze sprawozdaniami finansowymi banków. Konstrukcja ww. dokumentu to dążenie do wykazania wirtualnych “strat” wynikających de facto z egzekwowania wobec banków przepisów prawa.





W rzeczywistości, straty wywołane wprowadzeniem na rynek kredytów obarczonych ryzykiem walutowym, przeniesiono na społeczeństwo i budżet Państwa. Warto nadmienić, że „straty” te oszacowano w dwóch raportach, jednym z nich jest raport przygotowany na zlecenie Kancelarii Prezydenta¹ a drugim raport Narodowego Instytutu Studiów Strategicznych², gdzie wskazano, iż ***“Ubytek PKB z tytułu zaniechań legislacyjnych wobec banków udzielających kredyty pseudofrankowe, nie licząc spreadów, wynosi 21,97 mld zł co równa się stracie na poziomie 1,22% PKB.”***

KNF zawiódł w tej sprawie na wielu polach, co zostało zauważone przez Najwyższą Izbę Kontroli w raporcie: “Ochrona Praw Konsumentów Korzystających z kredytów objętych ryzykiem walutowym”. Stowarzyszenie w pełni podziela opinię wyrażoną w wystąpieniu pokontrolnym NIK skierowanym do KNF³, która wskazuje na brak eliminacji zagrożeń dla kredytobiorców na etapie przedkontraktowym i w trakcie wykonywania umów.

Urząd KNF, mimo świadomości, iż począwszy od 2010 roku zapadają prawomocne wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, nie podjął żadnych działań zmierzających do usunięcia z obrotu umów zawierających te zapisy. Czynił to mając pełną świadomość, iż z każdym rokiem, kwota, którą banki pobrały w sposób niezgodny z prawem będzie rosła, a tym samym rosnąć będą potencjalne roszczenia konsumentów, pokrzywdzonych przez nieuczciwe banki.

2. Działania UKNF prowadzące do zaniechania wdrożenia przez Sejm rozwiązania systemowego.

W ocenie Stowarzyszenia działania KNF podejmowane także po poprzedniej kontroli dokonanej przez NIK, wskazują na liczne zaniechania, a nawet kroki zmierzające do wprowadzenia w błąd uczestników rynku, jak i organy państwa oraz instytucje unijne.

W celu wykazania braku rzetelności i sprzeczność w dokumentach KNF należy odwołać się do dokumentów od 2015 roku.

W 2016 r. podejmowane były w polskim parlamencie inicjatywy ustawodawcze, mające na celu zamianę nieuczciwych umów kredytów indeksowanych do walut obcych na kredyty bez ryzyka kursowego. W tym zakresie KNF przedstawiła kalkulacje skutków dla banków zebranych na podstawie ankiet sprowadzanych przez same banki. W dokumencie pt. *„Informacja w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe”*⁴ wskazano, iż w 2016 r. kwota ta wyniesie nawet 67 mld złotych.

¹ https://www.bankowebezprawie.pl/wp-content/uploads/2017/07/Analiza_spoleczne_skutki_raport.pdf

² <https://niss.org.pl/negatywny-wplyw-pseudokredytow-frankowych-na-wzrost-gospodarczy-i-dochody-budzetowe/>

³ <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/17/111/KBF/>

⁴ https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/imag/Skutki_finansowe_projektu_58134.pdf





Wniesiony do Sejmu w 2016 r. projekt poselski (druk nr 729) **zakładał zrównanie kredytów pseudowalutowych z kredytami PLN**. W tym przypadku KNF oszacował tę kwotę dla banków na 52 mld złotych⁵.

W efekcie, opisane powyżej działania KNF doprowadziły do zablokowania systemowego rozwiązania problemu kredytów pseudowalutowych. W naszej ocenie, dokumenty przygotowane przez Urząd nie odzwierciedlały rzeczywistej sytuacji. KNF, zamiast dostarczyć posłom raport bazujący na danych księgowych, w oparciu o sprawozdania finansowe banków, przygotowywał: „informacje” oraz „szacunki” dokonane w większości w oparciu o ankiety wypełniane przez banki. Ponadto KNF nie dostarczył informacji niezbędnej podczas podejmowania decyzji o tym czy wdrożyć rozwiązanie systemowe i mówiącej jakie będą skutki finansowe zaniechania wdrożenia rozwiązania systemowego. KNF nie przygotował informacji dotyczącej skutków wynikających z braku ustawy.

Sytuacja i podejście KNF do swoich poprzednich wyliczeń zmieniły się w momencie, kiedy konsumenci zaczęli wygrywać w sądach sprawy przeciw bankom z tytułu umów odnoszących się do waluty obcej. Zgodnie z danymi Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu w 2021 r. i 2022 r. kredytobiorcy prawomocnie wygrali blisko 97% spraw⁶.

W październiku 2022 r. KNF sam wystąpił z propozycją zrównania kredytów opartych o ryzyko walutowe z kredytami stricte złotowymi (KNF zaproponowało bankom tzw. przewalutowanie na kredyty złotowe), co było diametralną zmianą wobec dotychczasowego podejścia Urzędu. Mimo, iż wcześniej KNF wykazywał wiele ryzyk dla sektora bankowego związanego z analogicznym rozwiązaniem proponowanym w 2016 r., to tym razem KNF nie dostrzegał już żadnego ryzyka związanego z masowym zawieraniem ugód. Zgodnie z ostatnio publikowanymi informacjami zawarto ich już ok. 40 tys.

Procesy sądowe, w związku z tymi umowami, wytoczyło dotychczas ok. 100 tys. osób. Jednak w tej sprawie konsumenci mają przeciwko sobie nie tylko banki, które wprowadziły wadliwe umowy do obrotu, ale także KNF, który w toczących się sprawach staje po stronie nieuczciwych podmiotów gospodarczych.

3. Stanowisko UKNF w dokumencie przedstawionym przed rozprawą TSUE w sprawie o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału.

Komisja Nadzoru Finansowego przystąpiła do sprawy o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, toczącej się przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej (sygn. C-520/21 i C-756/22) przedstawiając w nich stanowisko broniące interesów kilku banków w nieuczciwym osiągnięciu zysków.

⁵ <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/kredyty-frankowe-koszty-projektow-wyliczenia,191,0,2297535.html>

⁶ <https://nawigator.bankowebezprawie.pl/statystyki/>





KNF w opublikowanym dokumencie: „*Stanowisko Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego przygotowane na rozprawę przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-520/21 w dniu 12 października 2022 r.*”⁷, wskazał na “oszacowanie” kosztu dla banków w kwocie ok. 100 mld złotych.

W ww. dokumencie nie ujawniono sposobu wyliczenia tej kwoty. Dopiero w ramach informacji publicznej Stowarzyszenie pozyskało część informacji na temat metodologii szacowania tej kwoty (Załącznik nr 1).

Z dostarczonego dokumentu wynika, iż KNF zebrał informacje dotyczące:

- kwartału udzielenia kredytu,
- kwoty kredytu przekazanej przez bank klientowi,
- umownego okresu trwania,
- marży ponad stopę bazową
- oraz kwoty kredytu pozostałej do spłaty znajdującej się w bilansie banku na datę sprawozdawczą.

KNF potwierdził także, iż wyliczenia przeprowadzone przez organ nadzoru nie były poddawane audytowi.

Mając na uwadze powyższy sposób wyliczania przez KNF skutków dla banków, należy w pierwszej kolejności wskazać, iż:

- KNF nie uwzględnił w obliczeniach roszczeń konsumentów w toczących się sprawach, ale brał pod uwagę wszystkie umowy (prawdopodobnie także te zakończone spłatą),
- KNF wyliczał koszty spraw sądowych trwających powyżej 10 lat jako skutek jednego wyroku dotyczącego interpretacji prawa unijnego,
- KNF nie odliczył w szacowaniu kosztów 40 mld złotych rezerw jakie banki już utworzyły na 100 tys. złożonych pozwów,
- Należy także zwrócić uwagę, iż jeżeli wcześniejsze działania KNF doprowadziły do zagrożeń opisanych w dokumencie „*Stanowisko Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego przygotowane na rozprawę przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-520/21 w dniu 12 października 2022 r.*” to tym samym Urząd przyznaje się do popełnionych błędów, w tym m.in. braku uwzględnienia tych kosztów przy ocenie systemowego (ustawowego) rozwiązania problemu. Oznacza to równocześnie brak wypełniania obowiązków nadzorczych nad rynkiem przez KNF, a tym samym, Przewodniczący tej instytucji powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności prawnej.



Warto dodać, że Stanowisko KNF przedstawione w wytworzonym przez Urząd dokumencie, nie znajduje odzwierciedlenia w stanowiskach ekspertów inaczej oceniających te ryzyka.

“Osiem lat po uwolnieniu kursu franka kredyty w tej walucie stanowią 4-5 proc. portfela wszystkich udzielonych przez branżę kredytów. Banki zmagają się z falą pozwów, ale pomimo początkowej niechęci coraz częściej same wychodzą z ugodami, widząc, że jest to dla nich mniej kosztowne niż prawomocne unieważnienie umowy przez sąd. Branża systematycznie dowiązuje też rezerwy - ich wartość jest na tyle duża, 40mld złotych, że nawet spodziewany w 2023 r. prokonsumencki wyrok ws. prawa do wynagrodzenia za korzystanie z kapitału nie zachwieje stabilnością sektora, a jedynie tymczasowo obniży zyski niektórych banków.”⁸ (Załącznik nr 2).

W naszej ocenie, działania KNF w rzeczywistości mają na celu utrzymanie zysków osiągniętych przez banki w sposób nieuczciwy. Jest to bez wątpienia działanie sprzeczne z celami, które przepisy nakładają na Komisję.

Zgodnie z art. 2 Ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, obowiązkiem Komisji Nadzoru Finansowego jest ochrona interesów wszystkich uczestników rynku, w tym konsumentów. Tymczasem, opisane w niniejszym piśmie działania, świadczą o tym, że KNF działa wręcz na szkodę konsumentów, występując wyłącznie na rzecz banków. KNF posługuje się przy tym nierzetelnymi i krzywdzącymi konsumentów dokumentami, o których mowa w piśmie. Wszystkie opisane okoliczności wskazują na fakt, że działania KNF budzą wątpliwości pod kątem uczciwości i legalności działań tej instytucji.

Dlatego wnosimy jak na wstępie.

Z wyrazami szacunku

Prezes

Arkadiusz Szcześniak

Lista załączników:

- Pismo Komisji Nadzoru Finansowego.
- Opinia ekspertów.

8 2023-01-16 - Polityka Insight - “Co się dzieje z kredytami frankowymi osiem lat po czarnym czwartku” - Piotr Sobolewski

